

Opór społeczny a władza

Oporem społecznym przeciwko organom władzy zajmowały się przede wszystkim organa aparatu bezpieczeństwa. Do ich zadań należało zwalczanie wszelkich form niezależności i sprzeciwu. To dawało podstawy do zdefiniowania PRL, szczególnie w latach osiemdziesiątych, jako państwa policyjnego.

*Najmilsi, zjednoczeni, odważni, broniący swoich słusznych spraw,
pokierujmy losami narodu tak, jak trzeba,
jak wymaga i chwala Boża, i dobro naszej Ojczyzny.*□

Bp Ignacy Tokarczuk

Integrowanie społeczności, która próbowała by się przeciwstawić władzy rozpoczął i rozwijał wiele lat, w diecezji przemyskiej, bp Ignacy Tokarczuk. Budowano kościoły na niespotykaną skalę – w większości bez pozwolenia władzy. Wzniesiono 347 obiektów sakralnych. Rekonsekrowano 57 cerkwi greckokatolickich, które pozostawały bez opieki. Nie obeszło się bez konfliktów z władzami.

Aby kontrolować „wrogą” działalność biskupa, SB stosowała wszystkie dostępne środki pracy operacyjnej, począwszy od werbunku tajnych współpracowników, a skończywszy na zainstalowaniu podsłuchu w pomieszczeniach kurii. Podejmowano różne gry operacyjne, których celem było skompromitowanie biskupa.

W 1978 r. w Przemyślu powstała, wg określenia SB, „nieformalna grupa antysocjalistyczna” w skład której weszli Jan Ekiert, Stanisław Frydlewicz, Stanisław Kusiński, Stanisław Sudoł i Wit Siwiec. Grupa współpracowała z KSS KOR i z ROPCiO, kolportując wydawnictwa niezależne.

W 1979 r. w Przemyślu, niezadowolenie wywołała odmowa władz na budowę kościoła na osiedlu Kmiecie. Mieszkańcy kupili parcelę i szopę, którą zaczęto rozbudowywać, za co represjonowano ks. Adama Michalskiego. W obronie księdza, dwadzieścia osób, w tym Wit Siwiec i Stanisław Sudoł, utworzyło Przemyski Komitet Samoobrony Ludzi Wierzących.

Służba Bezpieczeństwa próbowała kompromitować członków Komitetu. 12 października 1979 r. w przemyskim Sądzie Rejonowym rozpoczęła się rozprawa przeciwko ks. Michalskiemu i Tadeuszowi Radochońskiemu (sprzedawcy działki). Około tysiąca parafian wzięło udział w pochodzie protestacyjnym z osiedla pod siedzibę sądu.

Ks. Michalski został skazany na rok więzienia w zawieszeniu na 5 lat, 230 tys. grzywny i 47 800 zł kosztów sądowych. Radochońskiego skazano na rok pozbawienia wolności w zawieszeniu na 3 lata, 80 tys. grzywny i 17 800 zł kosztów.

SB skierowała represje też na członków „grupy antysocjalistycznej” powiązanych z Komitetem. 24 stycznia 1980 r., Wit Siwiec, Stanisław Sudoł, Jan Ekiert i Adam Szybiak zostali zatrzymani w areszcie na 48 godzin. W kwietniu SB udaremniło próbę nagłośnienia zbrodni katyńskiej, gdyż mieli dostęp do Komitetu za pośrednictwem tajnych współpracowników o pseudonimach „Wiktor”, „Paweł” i „Zefir”. „Wiktor” w czerwcu 1980 odmówił współpracy.

Czas powszechnego sprzeciwu 1980 – 1981

Iskrą zapalną protestów robotniczych w lipcu i sierpniu 1980 r. była zapowiedziana przez rząd podwyżka cen komercyjnych mięs i wędlin. Doszło do strajków w Warszawie, Ursusie, Tarnowie, Sanoku, Mielcu. Stanęły niemal wszystkie zakłady w województwie lubelskim. Wysuwano też żądania podwyżek płac.

21 sierpnia Wydział IIIA KWMO w Przemyślu uzyskał od TW o ps. „Paweł” informację o zrehabilitowaniu przez Wita Siwca i Stanisława Sudoła listy postulatów dla powstających komitetów strajkowych. Sięgały one dalej niż te, które wysunął MKS w Gdańsku, dotyczyły bowiem, oprócz wyborów do wolnych związków zawodowych m. in. wolnych wyborów do parlamentu, uwolnienia więźniów politycznych, zniesienia cenzury, swobodnego dostępu do środków masowego przekazu, podwyżki płac, nie szykanowania strajkujących.

Do strajków miało dojść 22 sierpnia lecz nic takiego się nie stało. Jedynie 24 sierpnia pracownicy MPK Przemyśl wstrzymali kursowanie autobusów, spotykając się w tym czasie z wojewodą, I sekretarzem PZPR, dyrektorem zakładu i przedstawicielem MO. Spotkanie miało burzliwy przebieg, krytykowano lokalną administrację i żądano m. in. podwyżek płac.

29 sierpnia ok. stu kierowców Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Komunalnego w Przemyślu rozpoczęło strajk w sprawie podwyżki płac. Do pracy powrócili 1 września. Do wysunięcia postulatów pracowniczych doszło też w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Przemyślu i Centrali Przemysłu Naftowego w Żurawicy.

W Jarosławiu wyróżniali się aktywnością pracownicy Huty Szkła, PKS i Zakładów Meblarskich. Postulaty przygotowano również w Zakładzie Komunikacji Miejskiej, Karpackich Zakładach Gazowniczych – Tłoczni Gazu, Transbudzie, ZPC „San”.

Krótkotrwałe przerwy w pracy odnotowano w Kólkach Rolniczych i PGR-ach w Lubaczowie i okolicach.

Pierwszy Komitet Założycielski Solidarności w województwie przemyskim powstał 5 września 1980 r. w POM Bircza. Przewodniczącym został Czesław Kijanka. Następne Komitety Założycielskie postawały samorzutnie z największym natężeniem w październiku.

29 września w Jarosławiu, na spotkaniu przedstawicieli zakładów pracy, powołano Międzyzakładowy Komitet Założycielski, na przewodniczącego wybrano Kazimierza Ziobrę.

Utworzenie MKZ woj. przemyskiego (25 zakładów) nastąpiło 7 października 1980 r. Przewodniczącym został Czesław Kijanka, wiceprzewodniczącymi Kazimierz Ziobro, Andrzej Kucharski i Eugeniusz Opacki.

Walka o wolne soboty

Zgodnie z porozumieniem jastrzębskim od stycznia 1981 r. wszystkie soboty miały być wolne od pracy. Tymczasem 23 grudnia rząd postanowił, aby w 1981 r. było tylko 25 wolnych sobót. Pierwszą roboczą ogłoszono na 10 stycznia. Krajowa Komisja Porozumiewawcza uznała to za złamanie porozumienia i wezwała związkowców do zaniechania pracy 10 i 24 stycznia.

W Regionie Południowo-Wschodnim Solidarności była to pierwsza batalia o wolne soboty. Na 29 tys. pracowników zatrudnionych w przemyśle, w 120 przedsiębiorstwach produkcyjnych i

usługowych, 12 tys. nie przystąpiło do pracy. Natomiast 24 stycznia pracowało ok. 80% wszystkich zatrudnionych, w zakładach produkcyjnych 44.8 %.

Kryzys bydgoski

19 marca 1981 r. podczas sesji WRN w Bydgoszczy funkcjonariusze SB i MO siłą usunęli z Sali obrad delegację Solidarności, a następnie pobili kilku działaczy związkowych. Władze Związku zdecydowały o podjęciu ogólnopolskiej akcji strajkowej. Była to największa mobilizacja przeprowadzona przez Związek.

W województwie przemyskim 27 marca strajkowało ok. 15 tys. osób ze 115 zakładów pracy. Zdaniem Związku we wszystkich zakładach przeprowadzono akcję protestacyjną, która przybierała różne formy.

Bojkot prasy

Od początku istnienia Solidarność miała problem z dostępem do mediów zmonopolizowanych przez władzę kontrolowaną przez PZPR. Krajowa Komisja Porozumiewawcza wezwała wszystkie regiony, by przeprowadziły akcję protestacyjną i domagały się swobodnego dostępu do mediów.

W ślad za tym wezwaniem Prezydium Zarządu Regionu Południowo-Wschodniego w Przemysłu wezwało do powstrzymania się przez dwa dni od kupowania gazet.

Zaostrzenie kontaktów z władzami

W drugiej połowie 1981 r. przybrał na sile konflikt z władzami spowodowany brakiem realizacji postulatów strony związkowej.

8 lipca ograniczono przydziały kartkowe na mięso i jego przetwory. Decyzja ta wywołała marsze głodowe, głównie kobiet i dzieci i doprowadziła do eskalacji konfliktów. Do tego doszły napięcia wywołane represjami wobec działaczy Solidarności. Jaskrawą formę przybrały w Wojskowych Zakładach Uzbrojenia w Żurawicy. Dyrekcja postawiła związkowcom ultimatum, aby wszyscy wypisali się z Solidarności w przeciwnym razie zostaną zwolnieni z pracy. Prezydium Regionu zagroziło strajkiem, który poparły ościenne MKZ-ty. 25 września dyrekcja rozpoczęła rozmowy z Komisją Zakładową co wpłynęło na odwołanie akcji strajkowej.

15 października odbyło się wspólne posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Założycielskiej NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność” i Komisji ds. Żywności Zarządu Regionu w Przemysłu. Podczas tego spotkania uchwalono wotum nieufności dla wojewody przemyskiego. Decyzja ta była konsekwencją „katastrofalnego stanu zaopatrzenia w produkty żywnościowe i podstawowe artykuły przemysłowe ludności województwa przemyskiego”.

18 listopada, decyzją MKZ Jarosław rozpoczęto tzw. „czarny protest”, polegający na wywieszaniu czarnych flag na zakładach pracy i instytucjach. Ponadto Prezydium MKZ

uchwaliło wotum nieufności dla wojewody.

Spotkania z administracją lokalną nie przynosiły żadnych efektów, powodując wzrost radykalnych nastrojów i poszukiwanie nowych kierunków niezależnej działalności.

W Przemyślu, na propozycję przebywających tu podczas Tygodnia Kultury Robotniczej Jacka Kuronia i Adama Michnika, pod koniec listopada utworzono Komitet Założycielski Klubu Rzeczypospolitej Samorządnej, do którego weszli: Stanisław Kusiński, Stanisław Diabin, Marek Pudliński i Adam Szostkiewicz. Klub miał działać zgodnie z programem Solidarności przyjętym na zjeździe krajowym.

Działania Służby Bezpieczeństwa

□ Służba Bezpieczeństwa nie była przygotowana na rozwój licznej organizacji związkowej. Powstanie i rozwój NSZZ „Solidarność” wymusił na SB intensywny werbunek osobowych źródeł informacji. Najbardziej pożądane było posiadanie lub pozyskanie tajnego współpracownika we władzach związkowych.

W skład Międzyzakładowego Komitetu Założycielskiego w Przemyślu wszedł Tajny Współpracownik „Paweł”, a podczas pierwszej wizyty delegacji MKZ z Przemyśla i Jarosławia w Gdańsku 17 października towarzyszył jej TW „Bartek”.

Wobec „elementów antysocjalistycznych” SB podejmowało próby ich zastraszenia. M. in. Kazimierza Ziobry z Jarosławia i Jerzego Czekalskiego z Lubaczowa, który otrzymał przesyłkę zawierającą groźbę śmierci i nabój pistoletowy.

Tajni współpracownicy - TW

TW „Wiktor” – zwerbowany przez SB 16.XII.1978 r. W czerwcu 1980 r. odmówił współpracy. W 1980 – 81 działał w NSZZ „S”. Internowany w stanie wojennym. Po zwolnieniu wyjechał z Polski.

TW „Paweł” – wszedł w skład Międzyzakładowego Komitetu Założycielskiego NSZZ „Solidarność” w Przemyślu.

TW „Bartek” – zwerbowany 11.VI.1967. Przewodniczący dużej Komisji Zakładowej w Przemyślu. Intensywnie pracował podczas wyborów do Związku.

TW „Leszek” – zwerbowany 3.XI.1976. Należał do PZPR, był ateistą. Był wiceprzewodniczącym Regionalnej Komisji Wyborczej. Otrzymywał wynagrodzenie od SB. Nagrywał posiedzenia Zarządu Regionu. W 1987 r. odmówił dalszej współpracy.

TW „Korkowski Jan” – zwerbowana w październiku 1981. Członkini Prezydium Zarządu Regionu.

TW „Przemysław” – zwerbowany przez Komisariat Kolejowy MO w Przemyślu 5.III.1976 r., drugi pseudonim „Wojtek”. Brał wynagrodzenie w okresie współpracy z SOK. Przewodniczący Komisji Zakładowej w zakładzie ochronianym. Członek Komitetu Założycielskiego Regionu. Internowany. Po internowaniu zaprzestał współpracy z SB. Przyznał się grupie konspiracyjnej – TKR, której był członkiem do współpracy. Pracował „na dwie strony”. Na podstawie uzyskanych

od SB informacji zdekonspirował jednego z TW.

TW „Mechanik” – zwerbowany 12.XII.1978 r. Przewodniczący Komisji Zakładowej w dużym zakładzie. Członek Prezydium MKZ Jarosław. Po strajku 1980 r. zaprzestał działalności.

Inni: TW „Józef”, TW „Jojo”, TW „Triak”.

Tzw. „kontakt operacyjny” SB:

G. P. – księgowa Zarządu Regionu, przekazała kilka informacji, ale nie chciała zostać TW, bała się zdekonspirowania.

Stan wojenny

*Funkcjonariusze Milicji Obywatelskiej i Służby
Bezpieczeństwa, strzeżcie państwa przed wrogiem!*
Gen. W. Jaruzelski

Z wprowadzeniem stanu wojennego złamany został powszechny opór społeczny realizowany przede wszystkim przez związki zawodowe. Głównym elementem stanu wojennego była operacja „Jodła” – internowanie wytypowanych wcześniej osób.

Przeprowadzano również rozmowy ostrzegawcze, które kończyły się przeważnie podpisywaniem deklaracji lojalności. Nie podpisanie deklaracji równało się internowaniu.

Niektórzy działacze, dłużej lub krócej, ukrywali się: Jan Musiał do października 1982 r., Kazimierz Ziobro do 16 maja 1982 r., (prosił o skreślenie go z listy internowanych), Andrzej Ostafijczuk ukrywał się dwa tygodnie, Adam Szostkiewicz do 5 stycznia 1982 r., internowany.

W woj. przemyskim z przeznaczonych do internowania 85 osób ujęto 70. Dziesięć następnych ujęto 30 grudnia, z zatrzymania 6 zrezygnowano. Przeprowadzono 290 rozmów ostrzegawczych uzyskano 224 oświadczenia o lojalności. Do współpracy z SB pozyskano 52 osoby, w tym 19 internowanych.

W Przemyśle pierwsza grupa konspiracyjna powstała już 14 grudnia. Ryszard Bukowski, Marek Kamiński, Zygmunt Magier, Marek Kudliński, Stanisław Trybalski i Stanisław Żółkiewicz podjęli decyzję o kontynuowaniu działalności związkowej w podziemiu tworząc Tymczasową

Regionalną Komisję Wykonawczą NSZZ „Solidarność”. Pudliński został wkrótce aresztowany, z czasem wycofał się Bukowski. W początkowym okresie współpracował Stanisław Wilk. Po powrocie z internowania zaangażowali się Stanisław Baran, Ryszard Buksa i Jan Ekiert. Później włączył się Edward Opaliński. Przy redakcji pism podziemnych współpracował Jan Musiał.

Znacznej pomocy w drukowaniu ulotek udzielał franciszkanin brat Maksymilian (Eugeniusz Szelepiński). Stroną techniczną zajmował się konserwator Jan Wąsacz. W jednym z pomieszczeń klasztornych spotykała się grupa młodzieży licealnej (Jacek i Jan Jaroszowie, Maciej Kędzior, Wojciech Mikuła, Jacek Mleczek), która zajmowała się drukiem tajnych pism.

Deklarację struktur podziemnych w 1982 r. wyraził w „Busoli” Tadeusz Sopol działacz NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność”, napisał m.in. „Celem zasadniczym działania opozycji to oczywiście suwerenna i niepodległa Polska”.

W kwietniu MO zatrzymało Krzysztofa Szczurko i skonfiskowało mu 60 ryz papieru powielaczowego, który wyniósł z pomieszczeń Regionu i udostępnił do druku ulotek.

23 marca 1982 r. patrol MO i ORMO zatrzymał na przystanku autobusowym w Przemyślu Mieczysława Rokitowskiego, który czytał znaną tam ulotkę. Pod zarzutem kolportażu ulotek został przewieziony do aresztu w Załężu. Tam przy bierności „klawiszy” został śmiertelnie pobity „przez więźniów kryminalistów”. Zmarł 3 kwietnia.

Bilans działań przeciwko opozycji, pod koniec 1982 r.:

- * wszczęto postępowanie przeciwko 30 osobom, które podjęły „wrogie działania o charakterze politycznym”. Rozstrzygnięto 26 spraw, w ośmiu zapadły wyroki skazujące,
- * SB ujawniło pięć grup konspiracyjnych,
- * zlikwidowano działalność trzech podziemnych grup młodzieżowych,
- * zlikwidowano punkt druku niezależnej literatury,
- * ujawniono 91 przypadków kolportażu ulotek,
- * stwierdzono 3 przypadki celowego uszkodzenia maszyn w zakładzie pracy,
- * MO skierowała 61 wniosków do kolegium,
- * przeprowadzono dwa aresztowania, skazani zostali Wojciech Kłyż i Marek Pudliński.

Za kolportaż ulotek skazano Teresę Porczak, uczennicę IV klasy LO w Przemyślu na dwa lata więzienia w zawieszeniu na cztery i 10 tys. grzywny.

20 kwietnia Sąd Rejonowy w Przemyślu skazał na dwa lata więzienia w zawieszeniu na rok Edwarda Szczurko za próbę zorganizowania strajku w zakładzie 14 grudnia 1981 r.

Głośną była sprawa ks. Władysława Drewniaka oraz siedmiu uczniów z Niezależnego Zrzeszenia „Wolność Równość Niepodległość” z Jarosławia. Ks. Drewniak został skazany na dwa lata więzienia w zawieszeniu na cztery oraz grzywnę w wysokości 40 tys. zł. Pozostałe wyroki były od półtora do dwóch lat w zawieszeniu i kary grzywny.

Represjonowano też rolników indywidualnych zaangażowanych w działalność opozycyjną. Np. Henryk Cząstka był często zatrzymywany i przesłuchiwany. W trakcie rewizji, 14 kwietnia, w jego domu skonfiskowano ok. dwóch ton papieru przeznaczonego na wydawnictwa opozycyjne, za co został aresztowany i uwięziony do grudnia 1983 r.

Represją stosowaną przez pracodawców pod naciskiem SB, było zwalnianie z pracy aktywnych działaczy NSZZ „Solidarność” angażujących się w różne formy oporu. Przykładowo, 31 stycznia 1982 r. z WZU Żurawica zwolniono 25 członków Solidarności. 19 listopada z przemyskiej „Faniny” zwolniono dyscyplinarnie z pracy Kazimierza Gardeckiego i Krzysztofa Prokopa.

Bardzo dotkliwe było zatrzymywanie na 48 godzin w areszcie. Najczęściej działaczy podziemia aresztowano przed uroczystościami rocznicowymi, często połączonymi z rewizjami domowymi. Umieszczani byli w Wojewódzkim Areszcie SB w Jarosławiu.

30 kwietnia 1983 r. patrol MO w Przemyślu ujął dwóch uczniów – Jacka i Jana Jaroszków, którzy zmienili napis na tablicy PRON: „Razem z partią pomożemy krajowi iść na dno”.

W Jarosławiu powstała grupa konspiracyjna kierowana przez Kazimierza Ziobrę. Należeli do niej m.in. Ryszard Butryn, Jerzy Joniec, Waldemar Mikołowicz, Jadwiga Misiąg, Tadeusz Pałys. Druga grupa skupiona była przy parafii Najświętszej Marii Panny Królowej Polski, gdzie proboszczem był ks. Marian Reichel, należeli do niej Halina i Jacek Golubowiczowie, Anna i Kazimierz Iwossowie, Stanisław Mamrużniak, Halina i Adam Międlarowie, Halina i Zbigniew Schmidtowie, Stanisław Staniszewski, Tadeusz Ulma i inni.

Najbardziej spektakularną akcją opozycja przemyska przeprowadziła 31 sierpnia 1982 r. pod dawną siedzibą Zarządu Regionu na Kamiennym Moście zorganizowano dużą manifestację. W Jarosławiu rocznicę podpisania porozumień uczczono Mszą Św. w kościele farnym.

Powstanie Ogólnopolskiego Komitetu Oporu Rolników w woj. przemyskim datuje się na drugą połowę 1983 r. Jego struktury wzięły początek w środowisku Duszpasterstwa Rolników przy parafii w Krasieczynie. Do grupy kierowniczej należeli Marek Kuchciński, Józef Olszański i Tadeusz Sopol.

Rola Kościoła

Przemyska Kuria Biskupia natychmiast zaangażowała się w pomoc internowanym i działaczom podziemia. Mimo ostrzeżeń SB księża prowadzili modlitwy za internowanych i represjonowanych, zbierali datki na pomoc dla nich i ich rodzin. Odnotowano też nietypowy przypadek, otóż 14 grudnia ks. Stanisław Gajecki z Zarzecza zgłosił się do naczelnika gminy, prosząc o zwolnienie dwóch internowanych oferując siebie jako zakładnika. W wielu kościołach 13 dnia każdego miesiąca odprawiano Msze Święte w intencji Ojczyzny i Solidarności.

10 stycznia 1982 r. internowanych w Uhercach odwiedził bp Tadeusz Błaszkwicz z księżmi Józefem Gałuszko i Stanisławem Czenczkim, odprawili Mszę Świętą i wręczyli paczki żywnościowe. 7 lutego wybrał się tam bp Marian Rechowicz i ks. Stanisław Skorodecki z archidiecezji lubaczowskiej.

Bp Ignacy Tokarczuk przyznaje po latach: „Po powstaniu struktur opozycyjnych sprzyjaliśmy im i popieraliśmy. Użyczałyśmy lokalu, sprzyjaliśmy organizowaniu spotkań w Krasieczynie i u Benedyktynek”.